

Radiology in a Trench Coat [Military Radiology on the Western Front during the Great War]

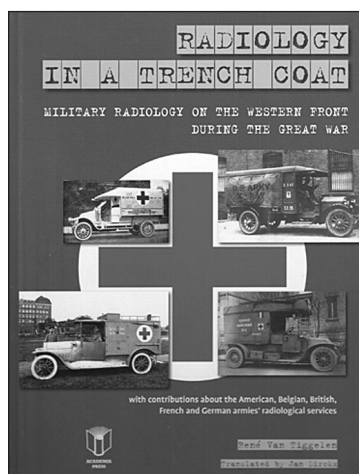
Radiologia w szynelu
[Radiologia wojskowa na froncie zachodnim podczas I wojny światowej]

René van Tiggelen
[kurator Belgijskiego Muzeum Radiologii]
Academia Press, Ghent, Belgia, 2013

Książka ta została opublikowana w setną rocznicę wybuchu I wojny światowej (1914). Składa się z 19 rozdziałów, liczy 220 stron, ma twardą okładkę. Materiał ilustracyjny jest niezwykle bogaty — zawiera 265 rycin. W wykazie piśmiennictwa znajduje się 219 pozycji, całość zaopatrzona jest w indeks osobowy. Jest to znakomita pozycja uzupełniająca naszą wiedzę z zakresu historii radiologii.

Nazwy rozdziałów to kolejno: Początki radiologii, Belgijscy radiolodzy wojskowi wśród pionierów tej specjalności, Pojazdy służące do przemieszczania aparatów, Lokalizowanie pocisków i odłamków u rannych oraz sposoby ich usuwania, Niebezpieczeństwa związane ze stosowaniem promieni X, Problemy w radiologii i ich rozwiązywanie, Radiologia w relacjach pacjentów, Radiologia wojskowa cesarskich Niemiec, Radiologia wojskowa we Francji, Radiologia Brytyjskiego Korpusu Ekspedycyjnego.

Aby wytropić i zdobyć niektóre wczesne ryciny i pozycje piśmiennictwa, autor wykazał się zdolnościami detektywistycznymi godnymi Sherlocka Holmesa: zamieścił np. niezwykle rzadkie wizerunki sprzętu radiologicznego produkcji niemieckiej, używane podczas wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1905–1906. Z tego samego okresu pochodzi zdjęcie ze słynnego rosyjskiego krążownika *Aurora*, z zamontowanym aparatem rentgenowskim pro-



dukcji firmy Siemens & Halske. To ta sama *Aurora*, której strzały 24 października 1917 roku w Sankt Petersburgu obwieszczały przejęcie władzy przez bolszewików.

W książce van Tiggelena znajduje się prawdopodobnie najpełniejsza, jak dotąd, fotograficzna dokumentacja wczesnych pojazdów z aparaturą rentgenowską. Jest tam oczywiście powszechnie znane zdjęcie samochodu Renault z taką aparaturą, gdzie za kierownicą siedzi Maria Skłodowska-Curie, ale także zdjęcia noblistki dotychczas mało lub w ogóle nieznanne, a także ówczesne zdjęcia Ireny Curie.

Najbardziej niezwykle mobilny aparat rentgenowski to *Aérochir* z 1918 roku. Był to samolot dwupłatowy z zamontowanym kompletnym zestawem aparatury, wyposażony również w obecność chirurga. Samolotem tak przerobionym był bombowiec typu Voisin; trzeba jednak gwoli prawdy dodać, że nigdy nie został użyty. Prowadzono natomiast dalsze techniczne próby, już w oparciu o typ bombowca Breguet — i ten został zastosowany podczas francuskich wojen kolonialnych w latach 20. ubiegłego wieku.

Tę niezwykle interesującą monografię warto polecić wszystkim historykom zajmującym się I wojną światową lub historią radiologii. Może to być także wartościowy podarunek dla każdego praktykującego radiologa.

Richard F. Mould